

Sygn. akt II K 562/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Renata Folkman

Protokolant: sekr.sądowy Agnieszka Duraj

przy udziale Prokuratora: xxx

po rozpoznaniu w dniach 19 grudnia 2018 roku i 28 lutego 2019 roku sprawy

J. L. (1)

s. Z. i K. z domu M.

ur. (...) P.

oskarżonego o to, że:

w dniu 13 lutego 2018 roku około godz. 15:00 w P., woj. (...) na ul. (...) w pobliżu posesji (...)działając publicznie, bez powodu oraz okazując rażące lekceważenie dla porządku publicznego rzucił szklaną pustą butelką w kierunku pokrzywdzonego R. P. (1) powodując u niego obrażenia ciała w postaci: rany tłuczonej głowy w okolicy ciemieniowej prawej (długości 2 cm) przebiegającej pionowo, czym spowodował u pokrzywdzonego naruszenie czynności narządów ciała trwające nie dłużej niż 7 dni, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w P. (...)o sygn. akt (...) z dnia 30 grudnia 2015 roku,

to jest o czyn z art. 157§2 kk w zw. z art. 57a§1 kk w zw. z art. 64§1 kk

orzeka

- oskarżonego J. L. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tą zmianą, że eliminuje z jego opisu, iż rzucił **w kierunku** pokrzywdzonego, a w to miejsce przyjmuje, że rzucił szklaną pustą butelką **w pokrzywdzonego** i za to na podstawie art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
- na podstawie art. 57a § 2 kk orzeka od oskarżonego J. L. (1) na rzecz pokrzywdzonego R. P. (1) nawiązkę w kwocie 3.000 (trzy tysiące) złotych,
- zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. A. kwotę 619,92 (sześćset dziewiętnaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) złotych tytułem nieopłaconych kosztów obrony udzielonej z urzędu,
- zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.075,88 (jeden tysiąc siedemdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt osiem groszy) złotych tytułem zwrotu wydatków, natomiast zwalnia oskarżonego z opłaty.

UZASADNIENIE

J. L. (1) został oskarżony o to, w dniu 13 lutego 2018 roku około godz. 15:00 w P., woj. (...) na ul. (...) w pobliżu posesji (...) działając publicznie, bez powodu oraz okazując rażące lekceważenie dla porządku publicznego rzucił szklaną pustą butelką w kierunku pokrzywdzonego R. P. (1) powodując u niego obrażenia ciała w postaci: rany tłuczonej głowy w okolicy ciemieniowej prawej (długości 2 cm) przebiegającej pionowo, czym spowodował u pokrzywdzonego naruszenie czynności narządów ciała trwające nie dłużej niż 7 dni, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w P. (...) o sygn. akt (...) z dnia 30 grudnia 2015 roku, **tj. o czyn z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 lutego 2018 r. około godz. 15.00 R. P. (1) szedł chodnikiem wzdłuż ul. (...) w P. w kierunku rynku. Znajdując w pobliżu posesji nr (...) minął dwóch mężczyzn, jednym z nich był znany mu z widzenia J. L. (1). Spożywali oni alkohol w postaci piwa (...) w szklanej zielonej butelce. R. P. (1) szedł nadal w stronę rynku, kiedy znajdował się tyłem, w odległości kilku metrów od mężczyzn, J. L. (1) bez żadnego powodu rzucił w niego pustą szklaną butelką po piwie, trafiając pokrzywdzonego w głowę. R. P. (1) poczuł silne uderzenie, nie stracił przytomności ale chwilowo go zamroczyło, przeszedł jeszcze kilka metrów dalej i wtedy zobaczył, że z jego głowy leci krew brudząc kurtkę. Postanowił wrócić natychmiast do domu, odwrócił się i zobaczył tych samych mężczyzn, których mijał chwilę wcześniej, w pobliżu nie było nikogo innego, następnie zauważył na chodniku rozbitą szklaną butelkę po piwie (...). Po powrocie do domu konkubina R. P. (1) telefonicznie zgłosiła całą zajście policji oraz zadzwoniła po pogotowie ratunkowe, które odwiozło pokrzywdzonego do szpitala, tam zszyto mu ranę głowy. Odgłos tłuczonego szkła usłyszała D. G. (1) znajdując się wewnątrz pobliskiego sklepu (...). Jednak nie wyszła na zewnątrz, obsługiwała wówczas klientów przy kasie. Dopiero po około 30 minutach wyszła przed sklep i zobaczyła stłuczoną butelkę, chciała pozamiatać szkło jednak zabronili jej tego obecni na miejscu funkcjonariusze policji, ponieważ mieli robić zdjęcia miejsca zdarzenia. Następnie do sklepu przyszła na zakupy kobieta, która jej powiedziała, że ktoś tego dnia został uderzony butelką w głowę.

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. L. k. 40 i 131v, zeznania świadków: R. P. k. 9v-10, 132-133 i 156, D. G. k. 13v-14 i 133-133v, notatka urzędowa k. 1, 2-2v, 29v, 50, 68 i 69, protokół zatrzymania osoby k. 3-3v i 4-4v, protokół badania alkometrem k. 5 i 6, karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 11, protokół oględzin miejsca k. 15-16v, protokół zatrzymania rzeczy k. 17-19, opis czynności wykonanych przez specjalistę k. 48 i 49)

Wskutek powyższego uderzenia R. P. (1) doznał obrażeń w postaci rany tłuczonej głowy w okolicy ciemieniowej prawej (długości 2 cm) przebiegającej pionowo, co naruszyło czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres nieprzekraczający 7 dni.

(dowód: opinia lekarska k. 30 i 147-147, koperta z dokumentacją medyczną pokrzywdzonego k. 142)

J. L. (1) urodził się (...) w P.. Ma wykształcenie podstawowe. Jest osobą bezrobotną, utrzymuje się z renty socjalnej (...) w wysokości 600 zł. Ma zobowiązanie alimentacyjne w kwocie 200 zł, posiadała z tego tytułu zaległości. Na jego utrzymaniu pozostaje jedno dziecko w wieku 18 lat. Był uprzednio wielokrotnie karany. Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie sygn. akt (...) za czyn z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk został skazany na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w całości, w okresie od 12 października 2017 r. do 7 lutego 2018 r., z zaliczeniem okresu od 06.05.2017 r. do 07.07.2017 r.

(dane k. 78, oświadczenie k. 131v, dane o karalności k. 24-26, 27 i 42-44, odpisy wyroków k. 58-59v, obliczenie kary k. 60, zawiadomienie o zwolnieniu ze sprawy k. 61, decyzje (...) k. 88-90, zaświadczenie k. 91 i 97)

Stanowisko oskarżonego w trakcie postępowania nie było jednolite. W toku dochodzenia przyznał się do zarzucanego mu czynu, jednakże wyjaśnił, że nie wie dokładnie jak to mogło się stać. Podał, że spożywał alkohol z kolegą S. M., było to piwo marki (...) w zielonej butelce. Nagle zakrztusił się w trakcie picia piwa, podniósł ręce do góry ale to nie pomogło. Następnie złapał się za klatkę piersiową i skulił do przodu wtedy butelka po piwie wypadła mu z ręki. Nie

wie dlaczego butelka tak daleko poleciała, nie widział, żeby uderzyła kogoś w głowę. W tym czasie jego kolega S. M. był odwrócony i nic nie widział. Oskarżony dodał, że bardzo żałuje tego co się stało. Wyraził chęć dobrowolnego poddania się karze. Podczas drugiego przesłuchania odmówił składania wyjaśnień, nie wyraził zgody na zaproponowaną mu przez prokuratora karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Podał tylko, że obecnie musi pracować żeby płacić alimenty. J. L. (1) przed Sądem zmienił swoje stanowisko, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz do niczego co napisał prokurator, odmówił składania wyjaśnień, pomimo to potwierdził treść złożonych uprzednio wyjaśnień. Odpowiadając na pytanie swojego obrońcy podał, że nie wyklucza przypadkowego, nieumyślnego uderzenia butelką pokrzywdzonego.

(wyjaśnienia k. 40, 67 i 131v)

J. L. (1) w przeszłości leczył się w poradni zdrowia psychicznego, dlatego w toku postępowania dopuszczono dowód z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, którzy stwierdzili, że oskarżony nie jest chory psychicznie, jest upośledzony umysłowo w stopniu lekkim. Stwierdzono u niego innego zakłócenia czynności psychicznych w postaci organicznych zaburzeń osobowości oraz uzależnienie od alkoholu, które jednak, w odniesieniu do zarzucanego mu czynu nie miało znaczenia, ponieważ J. L. (1) w czasie popełnienia czynu miał ograniczoną w nieznacznym stopniu zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

(opinia psychiatryczna oskarżonego k. 109)

Sąd ocenił i zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego okoliczność popełnienia czynu przez oskarżonego, z uwzględnieniem dokonanej przez Sąd zmiany w opisie, nie budzi żadnych wątpliwości. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom J. L. (1) odnoszącym się do przebiegu zdarzenia albowiem zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że jest on sprawcą zarzucanego mu w tej sprawie czynu zabronionego z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Poddając w pierwszej kolejności analizie samą konstrukcję stanowiska oskarżonego jako pierwsze narzuca się spostrzeżenie, że jego stanowisko nie jest jednolite i do końca konsekwentne, zdaniem Sądu budzi wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego. Trudno dać wiarę wersji przebiegu zdarzenia przedstawionej przez J. L. (1), który początkowo przyznał się do winy jednak podał, że butelka wypadła mu z ręki kiedy zakrzuszył się piwem. Tłumaczenie oskarżonego w ocenie Sądu jest wręcz absurdalne, bowiem ciężko sobie wyobrazić, iż wypuszczona butelka z ręki nie spadła w dół na ziemię tylko poleciała w górę uderzając pokrzywdzonego w głowę. Obrażenia, których doznał R. P. (1) świadczą przede wszystkim o tym, że butelka uderzająca go w głowę musiała być dokładnie wycelowana oraz rzucona przy użyciu dużej siły, dlatego niemożliwe jest aby oskarżony jedynie wypuścił z ręki szklaną butelkę po piwie na ziemi. Dodatkowo jak sam przyznał oskarżony nie wykluczał przypadkowego nieumyślnego uderzenia butelką w głowę pokrzywdzonego. Już tylko ta sama niejednolitość wersji przedstawionej przez oskarżonego sprawia, że jego wyjaśnienia w zakresie zaprzeczenia co do popełnienia zarzucanego czynu budzą poważne wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Dodatkowo na podkreślenie zasługuje fakt, że oskarżony - tak zdecydowanie kwestionujący swoje sprawstwo - chciał, by go skazano bez przeprowadzania postępowania dowodowego jednakże nie wyraził zgody na zaproponowaną przez prokuratora karę pozbawienia wolności, gdyż stwierdził, że musi pracować na spłatę zobowiązań alimentacyjnych. W ocenie Sądu taka propozycja oskarżonego musiała się wiązać z występującą po jego stronie świadomością wyczerpania znamion przestępstwa oraz istnienia na to dowodów. Gdyby bowiem nie takie założenie, należało by dywagować, że oskarżony działał irracjonalnie, zmierzając do poniesienia konsekwencji zachowania, którego się nie dopuścił, a do takiego wniosku brak w sprawie przesłanek. Oskarżony jest osobą w pełni dojrzałą. Jedynym wytłumaczeniem takiego zachowania się podsądnego jest to, że J. L. (1) zarzucanego czynu rzeczywiście się dopuścił i próbował wynegocjować korzystną dla siebie karę, która wiązałaby się z jak najmniejszym dla niego konsekwencjami.

Sąd nie uwzględnił zeznań świadka S. M., ponieważ nie wniosły nic do sprawy, a ponadto pozostawały w sprzeczności nawet z samymi wyjaśnieniami oskarżonego. Świadek ten podał całkowicie odmiennie niż J. L. (1), który przyznał,

że spożywali razem alkohol, natomiast S. M. był odwrócony w momencie kiedy wypuścił butelkę z ręki, dlatego nic nie widział. Sąd miał również na uwadze, że obaj mężczyźni są dobrymi kolegami z podwórka, a same zeznania wspomnianego świadka miały sprawić aby J. L. (1) uniknął odpowiedzialności karnej.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom R. P. (1), które od początku były konsekwentne, spójne i logiczne. Pokrzywdzony szczegółowo opisał kwestie związane ze zdarzeniem, które miało miejsce w dniu 13 lutego 2018 r., jednocześnie podając jego przebieg. W ocenie Sądu wersja przedstawiona przez R. P. (1) jawi się jako przekonująca. Zdaniem Sądu z zeznań głównego świadka oskarżenia wynika wiarygodny obraz rzeczywistego przebiegu zdarzeń oraz prawdopodobnych okoliczności realizowania przez oskarżonego znamion zarzucanego mu przestępstwa. Sposób i treść relacji pokrzywdzonego nie nasunęły żadnych wątpliwości Sądu co do wiarygodności i prawdziwości jego twierdzeń. Sąd nie znalazł podstaw do tego, by odmówić zeznaniom R. P. (1) wiarygodności w powyższym zakresie.

Sąd za wiarygodne uznał również zeznania świadka D. G. (1). Wprawdzie nie była ona bezpośrednimi świadkami całego zdarzenia, ale w trakcie obsługi klientów przy kasie usłyszała dźwięk tłuczonego szkła, kiedy po około 30 minutach wyszła ze sklepu zauważyła stłuczona butelką oraz będących już na miejscu policjantów. Potem otrzymała informację o całym zajściu przez klientkę sklepu. Domyśliła się, że pokrzywdzonym jest znany jej klient sklepu R. P., ponieważ po kilku dniach od zajścia przyszedł zrobić zakupu z opatrunkiem na głowie. W ocenie Sądu brak jest podstaw, by odmówić wiary zeznaniom ww. świadka.

Z opinii lekarskiej sporządzonej dnia 14 lutego 2018 r. i 19 stycznia 2019 r. przez lek. R. K. wynika, że R. P. (1) doznał obrażeń w postaci rany tłuczonej głowy w okolicy ciemieniowej prawej (długości 2 cm) przebiegającej pionowo. W świetle tej opinii pokrzywdzony doznał obrażeń, które mogły powstać w czasie i okolicznościach opisanych w aktach sprawy, może bowiem istnieć związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy obrażeniami ciała R. P. (1) a zdarzeniem mającym miejsce w dniu 13 lutego 2018 r. Sąd w pełni dał wiarę i podzielił przedstawionej argumentacji w wyżej wymienionych opiniach, albowiem są one jasne i zupełne, udzielają odpowiedzi na wszystkie postawione pytania, a ponadto jest są logiczne, zgodne z doświadczeniem życiowym i wskazaniem wiedzy. Zostały sporządzone przez osobę, która dysponuje wiadomościami specjalnymi do stwierdzenia przedmiotowych okoliczności, brak jest zatem podstaw, by kwestionować ich wartość dowodową. Opinie te korespondują z zeznaniami pokrzywdzonego. Z powyższych opinii wynika jednoznacznie, że obrażenia powstałe w wyniku uderzenia pokrzywdzonego spowodowały naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 2 kk.

Sąd dał ponadto w pełni wiarę dowodom ze wszystkich ujawnionych na rozprawie dokumentów, albowiem dokumenty powyższe zostały sporządzone rzetelnie, prawidłowo pod względem formalnym i zgodnie z obowiązującymi przepisami. Ich autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, ani nie stoi w sprzeczności z żadnym innym dowodem, a tym samym nie budzi wątpliwości i brak jest podstaw aby kwestionować ich wartość dowodową.

Sankcji określonej w art. 157 § 2 kk podlega ten, kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni. J. L. (1) działał w warunkach czynu chuligańskiego. Zgodnie z art. 115 § 21 kk występkiem o charakterze chuligańskim jest występki polegający na umyślnym zamachu na zdrowie, na wolność, na cześć lub nietykalność cielesną, na bezpieczeństwo powszechne, na działalność instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego, na porządek publiczny, albo na umyślnym niszczeniu, uszkodzeniu lub czynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy, jeżeli sprawca działa publicznie i bez powodu albo z oczywiście błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego.

Niewątpliwie oskarżony działał w miejscu publicznym i bez powodu, okazując tym samym rażące lekceważenie porządku prawnego. Publicznie działa ten, kto działa „przed publicznością” (na oczach innych, przy świadkach), także ten, kto czynności sprawcze podejmuje „w miejscu ogólnie dostępnym w danej chwili”, jak i ten, kto działa w sposób jawny, dostrzegalny dla bliżej nieokreślonej liczby nieoznaczonych z góry osób. Działanie publiczne zachodzi więc także wówczas, gdy ze względu na miejsce działania, zachowanie sprawcy jest lub może być dostępne (dostrzegalne,

słyszalne) dla nieokreślonej liczby osób, przy czym sprawca mając świadomość tej możliwości co najmniej na to się godzi.

Oskarżony J. L. (1) zaatakował pokrzywdzonego, gdy ten znajdował się w miejscu ogólnodostępnym, na ulicy, dodatkowo w pobliżu sklepu. Z całą pewnością zatem działania oskarżonego mogły być dostrzegalne i słyszalne dla nieokreślonej liczby osób.

Określenia „brak powodu”, czy też „oczywiście błahy powód” w rozumieniu art. 115 § 21 kk, odnoszą się do motywacji (pobudek) podjętego działania, ocenianej na podstawie przyjmowanych w społeczeństwie kryteriów. Sąd podziela pogląd wyrażony np. przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 30 października 2014 r. (sygn. akt II AKA 221/14), iż „działanie bez powodu”, to działanie dla którego w świetle przyjmowanych powszechnie ocen nie można znaleźć żadnego racjonalnego wytłumaczenia. Tak też należało ocenić zachowanie oskarżonego w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze omówione przez Sąd powyższe okoliczności, J. L. (1) swoim zachowaniem w pełni wyczerpał znamiona zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, albowiem w dniu 13 lutego 2018 r. około godz. 15:00 w P. na ul. (...) w pobliżu posesji nr (...) działając publicznie, bez powodu oraz okazując rażące lekceważenie dla porządku publicznego rzucił szklaną pustą butelką w pokrzywdzonego R. P. (1) powodując u niego wyżej wskazane obrażenia ciała, które spowodowały naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres trwający nie dłużej niż 7 dni.

Dodatkowo oskarżony J. L. (1) zarzucanego mu czynu z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk dopuścił się w warunkach recydywy opisanej w art. 64 § 1 kk albowiem był wcześniej wielokrotny karany. Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie sygn. akt (...) za czyn z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk został skazany na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w całości, a jej odbywanie zakończył w dniu 7 lutego 2018 r. Z powyższego zestawienia wynika, iż oskarżony popełniając umyślnie w dniu 13 lutego 2018 r. czyn z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk dopuścił się go przed upływem 5 lat od odbycia kary pozbawienia wolności w rozmiarze 6 miesięcy wymierzonej mu wspomnianym wyrokiem. Zatem przesłanki recydywy z art. 64 § 1 kk zostały spełnione (bowiem tak czyn, jakiego dotyczyło skazanie w sprawie (...) popełniony był przy zastosowaniu przemocy, jak i przy zastosowaniu przemocy został popełniony czyn będący przedmiotem osądu w sprawie niniejszej).

Przy wymiarze kary Sąd kierował się dyrektywami z art. 53 kk.

Po stronie okoliczności oskarżonego obciążających uwzględnił, uprzednią wielokrotną karalność. Po stronie okoliczności łagodzących sąd uwzględnił złożenie na etapie dochodzenia wyjaśnień, innych istotnie łagodzących okoliczności sąd się nie dopatrzył. Stosownie do treści art. 57a § 1 kk wpływ na wymiar kary miało także popełnienie przez oskarżonego występku o charakterze chuligańskim. Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Stosownie do treści art. 57a § 2 kk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego R. P. (1) nawiązkę w kwocie 3.000 zł, która to kwota jest współmierna do wagi i okoliczności czynu, do rozmiaru doznanej przez pokrzywdzonego szkody.

Ponieważ w toku postępowania oskarżony korzystał z wyznaczonego mu obrońcy z urzędu, Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. A. wynagrodzenie w wysokości 619,92 zł, które zostało obliczone w oparciu o Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Stosownie do treści art. 627 kpk, Sąd obciążył oskarżonego wydatkami w sprawie (jako, że zostały one realnie wydatkowane ze Skarbu Państwa w toku tegoż postępowania), natomiast zwolnił go z odpłaty od wymierzonej kary, w oparciu o art. 624 § 1 kpk.